

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny.—Wychodzi na każdą niedzielę.

Cena prenumeraty: na m. Czerwiec 1924 r. 60 groszy

Adres Redakcji i Administracji: Radomsko ul. Brzeźnicka 6. Telefon № 33.

CENY OGŁOSZEŃ:

I str.—za wiersz jeduoszpaltowy milimetry 15 groszy — II—V 12 groszy,—VI—VIII 10 groszy, Drobne po 8 groszy za wyraz.

PODZIĘKOWANIE.

Profesorowie wraz z Dyrektorem społecznego gimn. im. F. Fabianiego, widząc trudne położenie Zarządu, niezależnie od złożonych 200 milionów ofiarowali na rzecz budowy gmachu szkolnego 20% swych poborów, poczynając od Lutego do końca b. r. szkolnego.

Za tak hojną ofiarę i to zrozumienie doniosłości pracy społecznej niech Bóg wynagrodzi Wam Panowie, życiem wśród stałej pogody ducha! Jesteśmy pewni, że czyn tak wysokiej kultury umysła i serca niepozostanie bez echa.

Komitet szkoły im. F. Fabianiego.

SPOŁECZNE 8-mio KLASOWE GIMNAZJUM MĘSKIE (matematyczno przyrodnicze) im. F. Fabianiego w Radomsku

(ul. Piotrkowska za cerkwią)
Z PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH
we własnym budynku, obszernym, widnym, zbudowanym według wymagań higieny i na zasadzie planów, zatwierdzonych przez M. W. R. i O. P. z laboratorjami: fizycznym i chemicznym **boiskiem** dla ćwiczeń gimnastycznych, gier i zabaw sportowych, **terenem dla nauki ogrodnictwa i warzywnictwa** podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów, iż egzaminy wstępne do klas: I, II, III, IV, V, VI i VII odbędą się stosownie do rozporządzenia Karatorjam Okręgu Szkolnego Łódzkiego **tylko przed wakacjami** w terminie od 23 czerwca (poniedziałek) do 28 czerwca (sobota) rb. Zapisy kandydatów przyjmuje sekretariat szkoły osobiście lub pocztą na piśmie do 23 czerwca włącznie.

Dyrekcja gimnazjum począwszy od bieżącego roku szkolnego 1924/25 będzie mogła pomieścić większą ilość uczniów we wszystkich klasach od 1 do 7 włącznie.

Dyrektor Gimn. K. WĄSOWSKI.

PODZIĘKOWANIE.

Koło Radomskowskie Z.Z.K. pracowników kolejowych, idąc za ogólnym prądem sympatji, z okazji poświęcenia budynku gimnazjum im. F. Fabianiego ofiarowała całą orkiestrę dętych instrumentów wraz z szafką na rzecz rzeczonyj szkoły.

Za tak hojną ofiarę Komitet wraz z ciałem nauczycielskim i uczniami składają najserdeczniejsze „Bóg zapłać” Braciom kolejarzom, zaznaczając, że dzieci pracowników P. K. P. będą mieć pierwszeństwo do tych instrumentów przy tworzeniu uczniowskiej kapeli.

Komitet szkoły im. F. Fabianiego.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem ogłaszam że weksle przezemnie podpisane na zlecenie Zachodniego Tow. dla Handlu i Przemysłu Sp. Akc. w Warszawie Oddział w Łodzi, nie wykupuję, albowiem za powyższe, ani waluty jak też towaru nie otrzymałem, lecz zostały one odemnie wydłużone.

Natomiast inne weksle z moim podpisem wykupuję punktualnie.

Z poważaniem
A. SZWARCBAUM RADOMSKO, Kaliska 38.

Polski Czerwony Krzyż

urządza w całej Rzeczypospolitej doroczną zbiórke od dnia 1 do 8 czerwca b. r. dla zasilenia swoich funduszów, w tym celu i w Radomsku odbędzie się w dniu 8-VI uliczna sprzedaż znaczka, następnie nalepek i specjalnych marek, do nabywania których zaprasza miejscowy Oddział.

Dom
Przemysłowo - Handlowy

ZDZISŁAW RYLSKI ODDZIAŁ w RADOMSKU.

Posiada na składzie.

SMOŁA, DACHÓWKA,
PAPĄ I GWOŹDZIE.

Ceny niższe.

ULICA BRZEŹNICKA № 4 OBOK POCZTY. SKŁADY ULICA ŚW. ROZALJI № 13.

Nasze położenie zagraniczne.

Expose ministra Zamoyskiego.

Na ostatnim posiedzeniu komisji zagranicznej minister Zamoyski przedstawił ogólny obraz naszego położenia zagranicznego.

Podwaliny pod sanację skarbową ułatwiają sytuację dogodniejszą na prowadzenie celowej polityki zagranicznej. Teraz dobitniej aniżeli dawniej trzeba podkreślić, tendencje pokojowe, najwyższym bowiem zadaniem Polski jest utrzymanie i utrwalenie pokoju na tym terenie, gdzie Polska ma coś do przeprowadzenia. Dla tej idei Polska winna znaleźć zrozumienie u sojuszników, a zwłaszcza w Lidze Narodów. Polska pragnie przyczynić się do wykonania dzieła, które Liga sobie zakreśliła. Dotąd Liga była dla Polski terenem sporów i skarg. Zbyt wiele spraw załatwiono dla nas niekorzystnie. Częste zajmowanie Ligi sprawami Polski jest wynikiem zobowiązań traktatowych, które zostały nam narzucone. Polska ma prawo narówni z innymi państwami nie tylko korzystać z opieki Ligi Narodów, ale i przyczynić się do urzeczywistnienia idei pokoju i sprawiedliwości. Dla zajęcia tego czynnego stanowiska wobec Ligi Narodów utworzona została na nowo specjalna delegacja polska przy Lidze.

Następnie minister przeszedł do szczegółowego przedstawienia stosunku Polski do innych państw. Podkreśliwszy trwałość sojuszu z Francją i Rumunją zauważył ex re wyborów franc., że uporządkowanych państwach ogólne wytyczne polityki zagranicznej są czemś stałym i nie zmieniają się z dnia na dzień. To samo odnosi się do polityki Wielkiej Brytanji, której interes musi polegać na ścisłym wykonaniu traktatów.

Wybory niemieckie świadczą, że chęci przeciwstawienia się stanowi rzeczy, opartemu na traktatach, bynajmniej nie gasną. Cały świat z niepokojem patrzy na niesłabnące tendencje odwetowe, które stwarzają w Niemczech stan chaosu i niepewności. Polska niecierpliwie oczekuje chwili, kiedy zgodna akcja państw sprzymierzonych przekona Niemcy, iż zgubną jest rachuba na przekreślenie Traktatów

międzynarodowych, które muszą być przez wszystkich uznane za trwałą kartę odbudowanego po wojnie świata. Wówczas będzie można rachować na zgodne załatwienie spornych kwestyj między Polską a Niemcami i na ustalenie się dobrych sąsiedzkich stosunków.

Mimo niewykonywania przez Rosję sowiecką zobowiązań Traktatu Ryskiego, mimo nieuzasadnionych z tej strony roszczeń i drażniących prowokacji, minister ma nadzieję, że stosunki nasze ze sowietami wejdą na normalniejsze niż dotychczas tory. Polska jak dotąd tak i nadal nie ścierpi żadnego z tej strony mieszania się do naszych spraw wewnętrznych i odeprze z całą stanowczością próby wywołania na naszym terytorjum prowokacyjnych i dywersyjnych wicherzeń. Przytem gotowi jesteśmy do kontynuowania rozpoczętych z naszej inicjatywy rokowań konsularnych a także gospodarczych, o ile będziemy widzieli ze strony rządu związkowego istotną gotowość do pokojowego i poprawnego współzycia.

Co do Litwy, to uporczywie jej stanowisko, że jest w stanie wojny z Polską i nie chce uznać decyzji Rady Ambasadorów w sprawie granic wschodnich Polski, stwarza ciągle niebezpieczeństwo dla ustalenia pokoju na wschodzie Europy. Licząc na otrzymanie Polski, minister Zamoyski z naciskiem podkreśla, że Polska stanie w razie potrzeby w obronie swych praw.

Jedną z najważniejszych spraw: kwestja dostępu do morza, wysuwa zawsze zagadnienie Gdańska. Jakkolwiek istnieją czynniki, chcące osłabić naszą pozycję w Gdańsku, jednak czas stale pracuje na naszą korzyść. Rząd chce zatargi załatwić bezpośrednio z Gdańskiem i uzyskał na tem polu pewne rezultaty.

Podkreśliwszy zacieśnianie się stosunków z państwami nadbałtyckimi, minister wyraził nadzieję, że po decyzji co do Jaworzyny, stosunki między Polską a Czechosłowacją wejdą na drogę prawidłową.

Polityka Włoch, która daje Polsce tyle dowodów przyjaźni, gwarantuje pomyślne rozwiązanie trudności na

południowym wschodzie.

W polityce ekonomicznej podnieść należy rokowania o zawarcie umów handlowych z Estonją, Norwegją, Szwecją i Holandją. Polska zwróciła uwagę na wyniki bliskiego i dalekiego wschodu. Konieczne są rewizje umów handlowych z Czechosłowacją, Francją i Austrią. Traktat handlowy z Niemcami jest u nas, podobnie jak i w innych krajach aljanckich, przedmiotem rozważań.

W dziedzinie polityki emigracyjnej po przyjęciu billu przez kongres Stanów Zjednoczonych rząd musi szukać nowych wyników pracy dla naszego wychodźcy. Innym zagadnieniem jest emigracja do Francyi, licząc obecnie około 300 tysięcy osób; rokowania kwietniowe usunęły pewne niedomariania np. zaniechanie wydaleń za złamanie kontraktu. Dalsze rokowania są prowadzone jednocześnie z konferencją w Rzymie, gdzie Polska zgłosiła wnioski o dokonywanie kontroli sanitarnej w portach wyjściowych i o potrącenie części zarobków wychodźcy na rzecz ich rodzin w kraju.

Wiadomości polityczne.

Charakterystyczna konferencja. Odwiedzili premiera pp. Marek i Bartlicki i odbyli „poufną konferencję”. Ciekawe, o czym mówiono? O wypadkach krakowskich i procesie krakowskim. W jakim celu odbywały się owe „poufne konferencje”?

Z Kularów Sejmowych Wśród posłów wywołał sensacje fakt kilkakrotnego spoliczkowania w kularach sejmowych komunistycznego posła Królikowskiego przez pos. Wojc. Malinowskiego, członka klubu PPS.

Zrozumiałe zdziwienie. W sferach poselskich wywołało pewne zdziwienie, iż prezydjum rady ministrów zwróciło się do t. zw. rady żyrardowskiej o nadesłanie protokołu zeznań prezesa Lindego i dyrektora Żelechowskiego.

Fakt ten wywołał zdziwienie dlatego, że komisja sejmowa nie może oczywiście podlegać kontroli żadnego z czynników rządowych.

Obrady nad samorządem. Podkomisja administracyjna obradowała pod przew. p. Holeksy nad odesłanym

do niej art. 2 ustawy o gminie wiejskiej. Po obszernej dyskusji podkomisji z wyjątkiem posła Erdmana w sprawie ustroju gminnego wypowiedziała się za utrzymaniem obecnego stanu w poszczególnych dzielnicach do czasu wejścia w życie ustawy o podziale administracyjnym Państwa.

Gen Sikorski u Marsealka Sejmu. Marszałek Sejmu Rataj przyjął ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego i odbył z nim dłuższą konferencję. Konferencja dotyczyła projektowanych ustaw wojskowych, znajdujących się w Sejmie. Między innymi omówiono projekt ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych ponadto przedmiotem konferencji były ewentualnie wyjaśnienia, jakie minister spraw wojskowych gen. Sikorski złoży sejmowej podkomisji lotniczej, badającej nieszczęśliwe wypadki, zdarzające się w naszym lotnictwie wojskowym.

Kraków. (A(W)) W poniedziałek 2-go b. m. przed sądem przysięgłych w krakowskim Sądzie Okręgowym rozpoczęła się rozprawa w sprawie znanych zająć ulicznych, które rozegrały się w Krakowie w listopadzie 1923 r. Oskarżonych staje 58 osób, z tego 20 zeznają z więzienia. Wezwano 328-miu świadków. Akt oskarżenia obejmuje 76 stron pisma maszynowego. Trybunał odrzucił między innymi żądanie obrony przesłuchania posła Witosa, i posła Kiernika.

Sawędy.

Taki imć Kalasanty jako młody i nieujeżdżony małżonek mógł sobie pozwolić na energiczne rozwiązanie problemu odpoczynku „letniego”. Do lasu za Folwarkami i basta. Taki to ci ma i minę rozanieloną, jak nieprzymierzając „majsterek”, co to uchwyciwszy wałęsającego się kundla na stryk z gracją go usadowi w specjalnym wózku. Ale nie wszyscy są tacy szczęściarze. Taki jeden z drugim Telesfor czy Sylwester, co to już po parę lat chadzają posłusznie w „kieracie” nie wiadomo na jaką pamiątkę nazwany „małżeńskim” nie mają bowiem już tego wzięcia u swych połowic i jakby na urągowisko schodzą do roli istot niższych, choć ta za przeproszeniem i głowy domów. Taka głowa domu tytułowana zwykle „grat”, „cymbał”, „kulfon”, „niedojda”, „ga-

WPISY I EGZAMINY

DO GIMNAZJUM HUMANISTYCZNEGO MĘSKIEGO

(z prawami Gimnazjów Państwowych-Kategoria B - bez zastrzeżeń)

Stanisława Niemca w Radomsku

odbędą się w myśl rozporządzenia Kuratorjam Okręga Szkolnego Łódzkiego

tylko przed wakacjami

w dniach: 23, 24, 25, 26, 27, 28 czerwca b. r. o godzinie 9 rano w budynku szkolnym przy ulicy Bugaj 6.

Zgłoszenia do tych egzaminów przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum od 15 maja br.

Uczniowie z równorzędnych Zakładów naukowych będą przyjęci na podstawie otrzymanych tam świadectw.

Wszelkich wyjaśnień udziela Dyrekcja Gimnazjum w godzinach do 9 do 12 w południe i od 3 do 5 po południa.

DYREKCJI

Gimnazjum Humanistycznego Męskiego

Stanisława Niemca

w Radomsku.

Zarząd Schroniska podaje do publicznej wiadomości, że czysty dochód z przedstawienia „Wieszczka lalek” przyniósł Schroniskowi 966,350,000 marek, za co Zarząd składa Szanownym Inicjatorom i Wykrowawcom przedstawienia serdeczne staropolskie „Bóg zapłać”.

St. Krzypkowski.

Rozwój techniki.

3) Technika ogólnie światowa rozwija się we wszystkich kierunkach, w miarę postępu wiedzy ludzkiej i konieczności, którą wytwarza bieg wypadków, oraz wzajemny stosunek różnych szczepów narodowościowych. Szczególnie w dziedzinie wojskowości mamy szalone i ciągle postępy w kierunku udoskonalania przyrządów, służących do najdalej idącej destrukcji i do wzajemnego uśmiercania się narodów

Ostatnia wojna światowa wykazała dosadnie, w jakim stopniu technika może znaleźć zastosowanie podczas działań wojennych. I nie do uwierzenia jest to, co widzieliśmy ostatnio, w porównaniu z bronią, używaną przed dwustu lub trzystu laty. Wystarczy wspomnieć o szkodliwym działaniu gazów trujących, zabijających masami wojsko, a stosowanych w wielkim rozmiarze na froncie zachodnim; wystarczy wspomnieć o tankach, samolotach, łodziach podwodnych, pociągach pancernych, oraz różnego rodzaju broni palnej i siecznej, aby przedstawić sobie całą groźbę działań wojennych. Szkodliwe są dla poszczególnych jednostek wszystkie te wynalazki, ale bez nich żadne państwo w dzisiejszych czasach nie mogłoby egzystować, dlatego też jedni przed

moń” lub „nierogaczna” (rogacze tych tytułów są pozbawieni, gdyż jako towarzystwo akcyjne działają na mocy odrębnego statutu), z chwilą nastania lata bywa atakowana o mamonę, która potrzebna jest zacnej małżonce na popratanie „nadwątłych” nerwów. Istotnie prawda. Tylko zważcie moi mili, że przez okrągłe 10 miesięcy każda literalnie już ledwie „zipie” ze zmęczenia. Przecież przez ten czas musiała zjeść tylko 300 obiadów, tyleż kolacji i podwójna ilość śniadań, nie licząc podwieczorków, — a więc aż jeden tysiąc dwieście razy musiała się zamęczać jedzeniem — czyż to nie tortury? To sytuacja wewnętrzna, a więc jedna strona medalu, a druga zewnętrzna. Conajmniej 4 suknie balowe, 2 kostjумы maskaradowe, 4 suknie trybim zwykłym, 2 kostjумы, 4 nowe kapelusze [prócz przefasonowanych zeszłorocznych, 6 par bucików z

odpowiednią ilością ażurek, rękawiczek itd. — przecież to trzeba było wszystko obchodzić, wydrygać, na balu wymiętosić albo i całkiem złachać. — ileż to nerwów trza było zszarpać przy tych mozołach. Wy moi panowie, jako gruboskórzy nie jesteście tak subtelni, aby to wszystko zgłębić, wyczuć a nadewszystko ocenić. I choć to wam z trudem nielada przychodzi, jednak „podbechtani” czułością „kutwa”, „sknera”, „dusigrosz”, z tragicznym gestem dajecie paczkę nowiusieńkich złotych z westchnieniem „dziej się wola twoja żono”. A gdy przezacna twoja połowica starannie ukryła w okolicy „dołka” w pocie czoła uciulane grosiwo, zaraz zatroszczyła się i o ciebie, abyś w beczynności nie gryzł się tym wydatkiem. Więc musisz zapakować wszystko co potrzebne i co się przydać może? Panna służąca z demokratycznym pseudonimem „bancwoł”

drugimi wysilają się, by stworzyć coś nowego, oryginalnego, trudnego do rozwiązania dla swoich przeciwników, a jednocześnie niezwykle korzystnego dla własnych poczynań.

W ostatnich czasach elektrotechnik Grindell Matthews (anglik) zrobił niezwykle wynalazek, który dla działań wojennych będzie miał nadzwyczajne znaczenie, a który będzie jednocześnie dla ludzkości zagładą. Matthews odkrył promienie niewidzialne, z pomocą których będzie można, przy zastosowaniu specjalnego aparatu, przesyłać energję elektryczną o olbrzymim napięciu. Energia ta będzie w stanie stopić i spalić wszystkie przedmioty, spotkane na swej drodze. Widzimy więc z powyższego, że po przejściu tej energii przez okolicę zapanuje jedynie spustoszenie całkowite i natychmiastowe, które innemi środkami mogłyby nastąpić nie tak gwałtownie. Wynalazek M. będzie doskonałym środkiem (według zdania wynalazcy) do obrony przeciw atakom samolotów, które wówczas nie będą mogły zbyt swobodnie bujać w przestworzach. Koszty uzyskania takiej energii, która by działała w promieniu 50 milowym, na wysokości 5 milowego słupa po-

powietrza, wynosić będzie około 3 milionów funtów szterlingów, co stanowi dzisiaj nadzwyczaj poważną sumę. Inne narody obecnie łamią głowy nad tym, aby wynaleźć ochronę przeciw temu straszliwemu wynalazkowi i zmniejszyć jego własności niezczące, a tym samym i jego wartość.

Nie od rzeczy będzie zadać sobie w końcu pytanie: jakie stanowisko w technice światowej zajmuje technika polska?

Nie długo trzeba się namyślać, aby na pytanie powyższe dać odpowiedź. Technika w naszym kraju stoi na względnie bardzo niskim poziomie, w stosunku do zagranicy. My posuwamy się żółwim krokiem naprzód i długo trzeba czekać, aż jakiś wynalazek zachodu znajdzie u nas zastosowanie i prawo obywatelstwa. Powodem tego jest nienormalny bieg życia państwowego. Być może, że z biegiem czasu dogonimy swoich sąsiadów na polu technicznym. Zająć to może wtedy, gdy wszyscy zgodnie pracować będziemy z własnej woli, a nie z przymusu, gdy dzień pracy naszej nie ograniczy się do 8 miu godzin, oraz gdy praca ta nie będzie dla nas pańszczyzną, lecz obowiązkiem wewnętrznym, nało-

żonym przez państwo swoim obywatelom

Oto są krótkie uwagi zaledwie dotyczące rozwoju techniki dawniej i ostatnich dni. Nie roszczę sobie pretensji do tego, aby one zawierały całokształt wynalazków obecnej doby, bowiem z dnia na dzień powstają coraz nowe odkrycia i niemożliwym byłoby je opisywać. Chciałem jedynie zwrócić uwagę na najbardziej charakterystyczne i ciekawe, które doprawdy zadziwiają nas swoją wartością w stosunku do ludzkości.

Z lustracji Straży Pożarnych pow. Radomskiego.

Kłomnice. Straż w Kłomnicach powstała w r. 1913, członków czynnych liczy 34. Prezesem jest p. Kuliński, naczelnikiem p. A. Karasiński, który wszystko dierży w swych rękach i dąży ku lepszemu. Obowiązkiem moim jest podkreślić wielkie zainteresowanie się p. sędziego A. Jamrozińskiego, który ofiarował Straży na własność b. ładny kawałek placu pod budowę, remizy i różnych urządzeń strażackich. Pan sędzia Jamroziński przez swoje poparcie moralne i finan-

nie może tego zrobić, gdyż też musi sobie wykrochmalić kiecki, bo jakże by to wyglądało jak by było inaczej — przecież też jedzie z panią i musi wyglądać „wedle tego co i owszem”. A ty człowieku siedź, bo albo interes nie tego stoi (hosse fakt), albo ci twój pryncypał odmówił na ten czas urlopu. Zanim jednak zostaniesz sam, jak ta „rozpacz czarna”, czeka cię jeszcze jedna droga krzyżowa, bo to się musisz nabiegać, jak posłaniec od krawcowej do modystki, od tych zaś do mistrza Pągowskiego, który to produkuje podobno najlepsze buciki letnie. Oj! słabo mi się robi. Nareszcie już spakowane, wołasz „dryndeusza”, po warszawsku sałaciarza i wjo na stację I tu znów niespodzianka — musisz dryndziarzowi zapłacić, bilet kupić i tragarzowi coś wetknąć, bo przecież twoja „dostojność” ani myśli coś wydać z tego, coś niby jej dał na to wypoczywanie. Myślicie, że to już wszystko. Nie moi mili. Przez trzy ostatnie dni musisz wysłuchać z odpowiedniem namaszczeniem budujących

nauk. Więc żebyś się nie „łajdaczył”, (przecudnie brzmi), abyś broń Boże nie zaglądał do knajpki, bo to jak sobie palnę zalejesz, to popijamu ani się spodziewasz, jak „wdepniesz”. W karciecia ani się waź, bo pewnikiem przegrasz, a szkoda. Żebyś się nie poważyl iść tam albo owdzie, bo porządnemu mężowi nie wypada się samemu afiszować. Nie wolno ci wieczorem iść na spacer w aleje, bo tam są ławki. Siądziesz sobie troszkę i ani się zmiarkujesz jak ni z tego ni z owego do ciebie „przywali się” jaka „lafirynda”, a później to i zgorzenie i nieszczęście w domu. Abyś nie śmiał ruszyć się na przechadzkę za miasto, gdyż bandyci mogliby cię obrać z garderoby i musiałbyś świecić golizną ku pośmiewisku gawiedzi. Podczas upału ani się waź do rzeki, bo się możesz utopić, albo co gorsza zobaczyć jakąś „nimfę” kąpiącą się, przez co mogłyby cię opętać zdrożne myśli. Radzę ci z duszy i serca „zbałwaniony tumanie” jakiś, abyś wlaźł do piwnicy — tam i chłodek i wody też znajdzie się

trochę. Zapamiętaj to sobie „zatracony niemrawo”, że jak przyjadę, abyś mi wszystko dokumentnie opowiedział jak i co, kto i z kim, kiedy i gdzie... Najlepiej byś zrobił „nedorajdo” jeden, abyś sobie to wszystko konotował w notesie, com ci dała na imię „pokrako”. Pamiętaj sobie ty łotrze jakiś, że ja tam zamiast wypoczywać będę schła z obawy, że ty się tu ładnie będziesz po mnie pocieszać. Znam cię ty „łajdusie” z twymi hultajskimi koleżkami... Pamiętaj, że za wszystkie twoje sprawy i tak cię kara boska nie minie, że za moje nieszczęście, może ci język „kołem” stanąć, a wiedz o tem, że ja bym ci tego nie darowała, oj, dała bym ci szkołę

No bądź zdrów

Tak tedy byli czule żegnani imci panowie Sylwester i Telesfor i inni im podobni.

ćwik.

Zginęła księżeczka wojskowa wyd. przez P. K. U. w Piotrkowie, na imię Władysława Lysika.

sowe wzmocni fundamenty Straży, a przez swoje światłe rady i wskazówki przyczyni się do rozwoju tak pożytecznej placówki. Na urządzony alarm w przeciągu 10 minut przybyło 17-tu strażaków. Straż Kłomnicka ma przed sobą świetną przyszłość.

Garnek Straż Ogniowa w Garnku powstała w r. 1918, członków czynnych liczy 16. Na alarm w ciągu 10 min. przybyło 8 ludzi i przyprowadzono 4 konie. Zaznaczyć należy, iż strażacy mieszkają w 3-ach wioskach, a słabe środki alarmowe nie pozwalają się prędko zebrać. Po zbiórce nastąpił wyjazd do wsi Karczewic, oddalonej o 1 klm., gdzie naczelnik Straży p. A. Klawe przeprowadził akcję na jednym z budynków mieszkalnych. Straż sikawki i beczek własnych nie posiada. Gmina Garnek na r. b. uchwaliła na Straż (na kupno sikawki) 500 złp., a to dzięki vice-prezesowi Straży p. Rachowskiemu, który jest jednocześnie Wójtem gminy Garnek. Prezes Straży p. pułk. szt. gen. A. Nieniewski ofiarował Straży place pod budowę remizy. Wielkie zainteresowanie i energję wykazuje p. A. Klawe, pod którego dowództwem Straż Garnkowska rozwinię się pomyślnie.

Ciełętники. Straż w Ciełętnikach powstała w r. 1918, w chwili obecnej liczy 32 członków czynnych. Prezesem jest p. A. Kobierzycki, naczelnikiem p. Wojdan. Straż własnego taboru nie posiada. Narzędzia zakupił z własnych funduszy p. Kobierzycki a Straż w każdej chwili ma prawo korzystania z nich. Na alarm w 10 min. przybyło 13 ludzi. Konie do wozów daje dwór.

Dąbrowa Straż Ogniowa w Dąbrowie powstała w r. 1916, członków czynnych liczy 11. Na alarm w przeciągu 15 minut przybyli wszyscy strażacy. Tabor Straży jest b. skromny. Daje się zauważyć brak zainteresowania ze strony miejscowego społeczeństwa. Prezeską Straży jest p. A. Białkowska, naczelnikiem p. A. Szląg.

D. c. n.

Patronat Koła Samopomoocy uczenie gimn. L. Wejntraubówny podaje do wiadomości, że ogólny dochód z przedstawienia, które się odbyło 28 maja rb. wynosił 1.286.000.000 mk., wydatki 576.000.000 mk., dochód netto 710 milionów mk.

Poświęcenie Sztandaru Gimnazjum St. Niemca.

1). W dniu Wniebowstąpienia Pańskiego odbyła się wspaniała uroczystość poświęcenia Sztandaru Gimnazjum Humanistycznego Męskiego St. Niemca w Radomsku. Jak już swego czasu pisaliśmy, Sztandar ten sprawiono z inicjatywy uczniów klasy ósmej ze składek młodzieży, rodziców i przyjaciół szkoły. Uroczystość poświęcenia była żywiołową manifestacją tak z miasta jak i z okolicy, była ujawnieniem serdecznych uczuć dla tej placówki oświatowej, była realnym przejawem szacunku i uznania, jakim się cieszy gimnazjum tudzież jej założyciel i kierownik. Trzeba z naciskiem podkreślić, że z uroczystości szkolnej zrobiono święto i uroczystość publiczną, a to znak, że społeczeństwo ocenia należycie pracę i zasługi.

Przebieg uroczystości był następujący:

PRZED GIMNAZJUM

Już od godziny ósmej rano zaczęli się gromadzić rodzice, delegacje i młodzież przed budynkiem szkolnym, pięknie udekorowanym zielenią, kwiatami i chorągwiemi o barwach narodowych. Na pół godziny przed nabożeństwem uformowali mistrze ceremonji wspaniałą pochód, którego czoło stanowił rozwinięty sztandar i orkiestra gimnazjalna, środkową część rodzice chrzestni, rodzice uczniów, Rada Pedagogiczna, delegacje i publiczność a zamykała młodzież tegoż gimnazjum, ustawiona w szereg klasami pod dowództwem swoich komendantów. Pochód ruszył przy dźwiękach orkiestry i skierował się do Kościoła parafjalnego.

W KOŚCIELE.

Obszerna ta świątynia nie mogła pomieścić wszystkich. Część weszła do środka, tłumy stanęły okok kościoła.

Przed wielkim ołtarzem pośród sztandarów cechowych i organizacyjnych jaśniał sztandar szkoły, jeden z najpiękniejszych, jakie mamy w naszym mieście. Obok chorążego i dwóch podchorążych, przepasanych szarfami białoczerwonymi, ustawili się ojcowie i matki chrzestne a więc: starosta Harmata, ks. Proboszcz Witczak z Dobryszyc, A. Wolski — przewodniczący

Komitetu Rodziców, Witold Czarkowski, akademik — wychowanek szkoły, wójt z Żytna Sikorski, panie: dyr. Niemcowa, Sankowska Józefa, Sienicka Helena, rejentowa Planetowa i burmistrzowa Szwedowska.

Nabożeństwo odprawił ks. kanonik Jankowski, który po dokonaniu poświęcenia Sztandaru wygłosił podniosłe kazanie, zastosowane do uroczystości a treścią związane ze świętem Wniebowstąpienia Pańskiego.

POCHÓD.

Po uroczystości kościelnej ustawił się olbrzymi pochód, który przeszedł ulicą Kaliską, Powiatową, Piotrkowską i skierował się na umajony pięknie zielenią plac Straży Ogniowej.

SZTANDAR.

Sztandar z jednej strony biały, z drugiej ciemno amarantowy. Na białej stronie wyhaftowana prześliznie postać św. Stanisława Kostki, Patrona Gimnazjum, w postawie klęczącej. Nad nim trzy hasła: „Bóg—Ojczyzna—Nauka” — u dołu napis: „Gimnazjum Humanistyczne Męskie Stanisława Niemca w Radomsku” i data założenia szkoły — rok 1915.

Na stronie amarantowej bogato wyszywany Orzeł Polski z czasów Zygmuntońskich, nad nim wyjątek z „Ody do młodzieży” A. Mickiewicza: „Młodości! Ty nad poziomy wylatuj!” W dole piękne ornamenty. Drzewce koloru wiśniowego zakończone kulą wyobrażającą glob ziemski, z którego wykłwita płomień; w jego środku ryngraf z Matką Boską Częstochowską, nad którą unosi się srebrny Orzeł Polski.

Całość naprawdę piękna, odpowiadająca w zupełności wymaganiom etyki i smaku

Nadmienić należy, że sam Sztandar został wykonany w klasztorze Magdalenek w Częstochowie, okucia zrobiła znana polska firma Podgórskiego również w Częstochowie, drzewce wraz z kulą w środku firma „Mazowia” w Radomsku.



List ze Schroniska.

My dzieci ze schroniska ślicznie dziękujemy Wieszcze Lalek, za pięknie odegrane przedstawienie, dochód z którego poszedł na nasze schronisko.

Kochane to nasze schroniskol Jak dobra matka, co tuli do serca własne dzieci, tak ono wynajduje sieroty, otacza je opieką i sprawia, że niejedno dziecko zamiast zmarnieć gdzieś pod płotem, albo wyrosnąć na strapienie ludzkie, wyrośnie pod opieką zacnych i kochanych naszych Opiekunek na użytek społeczeństwu i chwałę Bożą. Jednak nie wszystkie sieroty mogą znaleźć przytułek w naszym schronisku, bo biedne jest ono i choć z całej duszy chciałoby przysparzać jak najwięcej dzieci, to brak pieniędzy nie pozwala.

Przeto z największą radością powitaliśmy wiadomość, że Wieszcza Lalek na naszą korzyść daje przedstawienie. Cudnie bo dzieci lalki udawały, ślicznie tańczyły a swojemi uśmiechniętymi minkami i ładnym ubraniem bawiły wszystkich, a jednocześnie dobrym ludzkom przypominały o biednych sierotkach: smutnych, głodnych, w lichutkich ubraniach.

Wielkie też dzięki składamy, Dobrej Wieszcze Lalek, Kochanym Paniom za trud nauczania, dzieciom — cudnym lalczkom: „Właścicielce sklepu, Pani, Mimi, Zizi, Wojtusiu, Królewnie, Krakowiance, Kominiarczykowi, Cyganczce, Ułanowi, Pajacowi i ślicznemu Bobo”, za ich dobre serduszka, za to, że biedne sierotki kochają, że tak cudnie grały i o nieszczęśliwych dzieciach przypominały.

Dzieci ze schroniska.

PODZIĘKOWANIE

matkom, a przede wszystkim p. Brzozowskiej, Daabowej, Krajewskiej oraz p. Krzyżanowskiej za charakterystyczną, orkiestrę symfoniczną fabryki B-ci Thonet i p. Miekiewiczowi za bezinteresowne wzięcie udziału w przedstawieniu odegranym w dniu 19 maja br. przez dzieci z freblówki K. Klarówny
K. Klarówna.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Społecznego gimnazjum męskiego im. F. Fabianiego w Radomsku bodaje do wiadomości, że od roku szkolnego 1924/5 uczniowie będą mogli zamieszkiwać na stancjach, wskazanych tylko przez dyrekcję. Osoby, pragnące utrzymać uczniów na stancjach, winny zgłosić się do sekretarjatu gimnazjum od 15 do 30 czerwca r. b. między godz. 10 a 1 po poł.

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego
im. F. FABIANIEGO w Radomsku.

KRONIKA.

Odczyty prof. Woyny-Gwiaździskiego. Organizowane przez Samopomoc uczniów gimn im. F. Fabianiego a przerwane wskutek świąt Wielkiejnocy odczyty prof. Woyny-Gwiaździskiego na temat: „Historja muzyki polskiej w 19 wieku” będą wznowione: mianowice dnia 15 czerwca w niedzielę o godzinie w pół do 12-ej w budynku gimn im. F. Fabianiego odbędzie się odczyt: „Bethowen (człowiek i dzieło)”.

Dziękny strzelec uczeń z Radomska Na skutek starań D. O. K. Łódź, zorganizowane zostały w br. na terenie województwa Łódzkiego zawody w strzelaniu z karabinów. Do zawodów stanęła młodzież średnich zakładów naukowych i Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” i „Strzelec”. Zawody takie w Radomsku odbyły się dn. 11 maja na t. zw. „Kowalowcu” pod kierownictwem oficera instruktora por. Chabiniaka z Piotrkowa. Pierwszą nagrodę — dyplom — zdobył uczeń V klasy gimnazjum im. F. Fabianiego Jan Szymański i następną nagrodę członek związku Strzeleckiego z Gidel. Wszyscy nagrodzeni zostali delegowani do Lwowa na wszechpolskie zawody strzeleckie. Uczniowie z Piotrkowa i Radomska zapóźno byli wysłani przez p. oficera instruktorskiego i przybyli do Lwowa już w połowie zawodów, pomimo to jednak we Lwowie zdobył Jan Szymański dyplom „strzelca”, stawając do strzałów poza konkursem.

Otwarcie Stacji Meteorologicznej w Radomsku. Państwowy Instytut Meteorologiczny w Warszawie zwrócił się do Społ. gimn im. F. Fabianiego w Radomsku z propozycją założenia i uruchomienia przy gimn stacji meteorologicznej; bowiem dyr. gimn. K. Wąsowski znanym jest, jako długoletni kierownik stacji meteorologicznej na południu Rosji. — Dyr. K. Wąsowski i Zarząd Społ. gimn. wyrazili już swą zgodę na propozycję i wkrótce powstanie w Radomsku „Państwowa Stacja Meteorologiczna” II klasy (z ogólnej liczby czterech klas) zaopatrzona w dużą ilość niezbędnych matematycznie ścisłych, instrumentów, dostarczonych w połowie przez Państwo, a w drugiej połowie przez Społ.

Gimn im. F. Fabianiego, pod kierownictwem dyr. K. Wąsowskiego pracować będzie na stacji kółko uczniowskie „Ligi Obrony Powietrznej Państwa”. Fakt powyższy ma niezmiernie doniosłą wartość dla celów rolnictwa w powiecie naszym i dla dróg awjacyjnych. O dniu otwarcia stacji nastąpią specjalne zawiadomienia.

Cichy bohater. W Łągowicach gm Dmenin zmarł Sołtysiak Franciszek przeżywszy lat 74 Brał udział w powstaniu, był się pod Kruszną i pod Kamińskiem, gdzie został zabrany do niewoli przez kozaków dzięki niejakiemu Krygierowi obywatelowi Dmenina, który upoiwszy kozaków Sołtysiaka z rak siepaczy oswobodził Sołtysiaka musiał się parę lat ukrywać, gdyż był przez moskali poszukiwany. O dobrych czynach śp. Franciszka Sołtysiaka włościanina z przyjemnością tu zaznaczamy zwłaszcza, że inni włościanie zajęli w czasie powstania całkiem odmienne stanowisko.

Nowy rozkład pociągów osobowych. Zwracamy uwagę iż od dnia 1 czerwca b. r. obowiązuje nowy rozkład pociągów osobowych, który dla wygody Sz. czytelników na stronie 7 umieszczamy.

Sprawozdanie ze znaczką W niedzielę dnia 1 czerwca odbyła się sprzedaż znaczką na rzecz kolonji letnich dla młodzieży szkół powszechnych w Radomsku. Dochód brutto wynosi 508 milionów Mk. Wszystkim, którzy swemi ofiarami przyczynili się do zapoczątkowania funduszu na Kolonji składamy staropolskie Bóg zapłać. Jednocześnie wyrażamy tą drogą serdeczne podziękowanie W. P. Wojtaśkiewiczowej za łaskawe zajęcie się organizacją dnia znaczką oraz wszystkim (im) Paniom i Panom tak nauczycielstwa szkół powszechnych jak i osobom prywatnym za tak chętne zajęcie się żmudną pracą zbierania datków.

Komitet kolonji letnich.

Instruktorjat Główny Kółek Rolniczych C. T. R. podaje niniejszym do wiadomości, że zapowiedziany na dzień 7/VI r. b. Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych w Częstochowie został z przyczyn niezależnych od Inspektorjatu przełożony na dzień 22 czerwca r. b. z programem niezmiennym.

Zapowiedziany przyjazd p. Wojewody Rembowskiego został w ostatniej chwili odwołany. Wszelkie przygotowania do powitania p. Wojewody spełzły na niczem.

OGŁOSZENIE

Magistrat miasta Radomska podaje niniejszym do publicznej wiadomości, iż w dniu 17 czerwca 1924 r. (wtorek) o godzinie 11 rano w budynku Magistratu, odbędzie się głośna licytacja na zabrakowanie połączenia ul. Krakowskiej z Długą obok Kościółka 130 metrów długości i 5,5 metr. szerokości od ceny 10,5 złotych in minus, za 1 metr kwadr.

Przy licytacji obowiązują wadium w ilości 500 złotych.

Warunki licytacji i wykonania robót można przeglądać w godzinach biurowych w sekretarjacie Magistratu.

Licytacja uzyskuje ważność po akceptacji Zarządu miasta, co winno nastąpić w przeciągu 3 dni, od dnia dokonania licytacji.

Radomsko, dnia 3 czerwca 1924 r.

Magistrat miasta Radomska.

NOWY ROZKŁAD POCIĄGÓW OSOBOWYCH odchodzących z Radomska.

W STRONĘ KRAKOWA

1.	Posp. odjazd	12 m. 19 w nocy	Warszawa, Zakopane, Rabka
2.	" "	2 m. 38 w nocy	Warszawa, Kraków.
3.	" "	3 m. 27 w poł.	Warszawa, Wiedeń.
4.	" "	6 m. 18 po poł.	Warszawa, Kraków.
5.	Zw. osob. odjazd	2 m. 54 w nocy	Warszawa, Kraków.
6.	" "	3 m. 57 w nocy	Warszawa, Katowice.
7.	" "	6 m. 22 rano	Warszawa, Częstochowa.
8.	" "	11 m. 45 w dzień	Warszawa, Kraków.
9.	" "	4 m. 56 w dzień	Warszawa, Katowice.
10.	" "	11 m. 33 w nocy	Łódź-Kaliska, Kraków.

W STRONĘ WARSZAWY.

1.	Posp. odjazd	4 m. 6 w nocy	Kraków, Warszawa.
2.	" "	4 m. 47 w nocy	Zakopane, Rabka, Warszawa.
3.	" "	12 m. 49 w dzień	Wiedeń, Katowice, Warszawa.
4.	" "	6 m. 11 po poł.	Kraków, Warszawa
5.	Zw osob. odjazd	12 m. 36 w nocy	Kraków, Warszawa.
6.	" "	2 m. 35 w nocy	Katowice, Warszawa.
7.	" "	3 m. 17 w nocy	Kraków, Łódź-Kaliska.
8.	" "	2 m. 32 w poł.	Kraków, Warszawa.
9.	" "	6 m. 47 w dzień	Częstochowa, Warszawa.
10.	" "	11 m. 50 w nocy	Katowice, Warszawa

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym podaję do wiadomości że z dniem 15 maja r. b. p. IGNACY MARCIOCH przestał być współnikiem sklepu Żelazno-Galanteryjnego „Dźwignia” w Radomsku przy ul. Krakowskiej № 3.

Za wszelkie zobowiązania p. Marciocha, dotyczące powyższej firmy, od daty rozwiązania spółki — nie odpowiadam.

Jan Kowalczyk.

Stow. Kupców Polskich w Warszawie Oddział w Radomsku

podaje do wiadomości że lokal Stowarzyszenia mieści się w Rynku pod № 6

Sekretariat udziela wszelkich informacji stronom zainteresowanym w czwartki i soboty od g. 7—8 wiecz.

ZARZĄD.

Zginęła książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Piotrkowie, na imię Sługacza Franciszka.

8 kl. Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze żeńskie z prawami Gimnazjów Państwowych J. CHOMICZÓWNY w RADOMSKU

Egzaminy wstępne odbędą się w myśl rozporządzenia Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego — tylko przed wakacjami w dniach 23, 24, 25, 26 i 27 o godz. 9-ej rano w lokalu szkolnym Plac 3 Maja 6 (Rynek 6.) Zgłoszenia do egzaminów przyjmuje kancelarja Gimn. codziennie od 8 rano do 2 po południu.

Podania wraz z metryką mogą być przysłane pocztą

Uczenice z równorzędnych zakładów naukowych są przyjmowane na podstawie świadectw.

Zbiorniki na wodę, olej, naftę, benzynę, spirytus i t. d.

== Cysterny kolejowe ==

Beczki pożarne i asenizacyjne.
KONSTRUKCJE ŻELAZNE.

Remont kotłów parowych, lokomobil i parowozów

Budowa kotłów parowych ==
płomiennie - rurkowych.

ZAKŁAD

ŻELAZNO - KOTLARSKI

A. BRAKSATOR

CZĘSTOCHOWA

ul. Wały prawe № 26.

OTWARTA ZOSTAŁA

RESTAURACJA

na świeżem powietrzu

w willi

SPORTU WODNEGO

przy ul. Częstochowskiej,

Czynna każdodziennie Bufet zaopatrzony w wybór różnych gorących zakąsek ryb i t. p. oraz świeże ciastka własnego wyrobu, lody po cenach przystępnych

Zarząd Restauracji pod fachowym kierunkiem Stefana Wolniaka.

W parku czynne są ==
atrakcje sportowe jak łódki.

Wstęp do parku zupełnie swobodny.

Miłe i przyjemne rozrywki.

PORTER ŻYWIĘCKI.

PIWO HABERBUSCHA.

WÓDKI i LIKIERY Hr. POTOCKIEGO
 " " **KASPROWICZA**
 " " **KANTOROWICZA**
 " " **SZUSTOWA**
 " " **SMIRNOWA**

LIKIERY BACZEWSKIEGO OD 13 MILIONÓW ZA 1 LITR.
KONIAKI i LIKIERY FRANCUSKIE
KONIAKI KASPROWICZA, SZUSTOWA i SMIRNOWA.

Restauracjom ustępstwa i kredyt wekslowy.

NAJLEPSZA
PASTA DO OBUWIA „DOBROLIN”

Sprzedaż do sklepów po cenach ściśle fabrycznych

HANDEŁ WIN T. GUMULIŃSKI, RADOMSKO
KALISKA № 13.

Zakład Blacharski
TEOFILA ZEŁECHOWSKIEGO
 w GIDLACH, pocz. Radomsko.
 Przyjmuje wszelkie roboty w zakres
 blacharstwa wchodzące.
SPECJALNOŚĆ:
Krycie dachów, kościołów i wież,
jak również roboty papowe.

3 bele papieru kolorowego afiszowego
 tanio sprzedaje Biuro Re-
 noma. Częstochowa, Kościuszki 11.

Zdolna Krawcowa z kilkoletnią prakty-
 ką poleca się Szan.
 klienteli. Częstochowska 44. dom p. Szwe-
 dzika. A. Stęplewska.

Panna poszukuje miejsca jako pomocni-
 ca na garderobę męską i damskie
 kostjumy, pracowała kilka lat w tym fa-
 chu. Wiadomość u pp. Thomasów, Często-
 chowska 44.

Parcelacja 70 mórg ornych, 50 mórg łą-
 su, cena morgi ornego 15, łą-
 su 25 korcy żyta. Wiadomość majątek Wi-
 dawka, gm. Gosławice, pow. Radomski.

Zaginęła w grudniu ub. roku legitymacja
 urzędnicza wydana przez Kura-
 torjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego w Ło-
 dzi na imię Jana Wadowskiego nauczycie-
 la szkoły powszechnej w Woźnikach, gm.
 Dobryzycie powiatu Radomskiego.

GIEŁDOWY KURS WALUT.

W dn. 7 czerwca płacono w Warszawie

Dolar	9.300.000	— 9.347.000
Funt szterling	40.425.000	
Frank francuski	570 000	
Złoty frank	1 800.000	
Frank szwajcarski	1 640.000	
Korona czeska	278 000	
Korony austr.	131	

Kurs franka waloryzacyj-
 nego na dzień 7 czerwca 1.800.000

Ceny zboża w Warszawie.

Za 100 kilogr. czyli 244 funty:
 czystej wagi wraz z dostawą płacono:
 za żyto 23.000,000 mk., — za pszenicę
 42 000.000mk., za owies 22 500.000 mk.

Powiatowa Kasa Chorych w Radomsku.

LICYTACJA.

Pow. Kasa Chorych w Radomsku
 z mocy art. 53 ust. z dnia 19 maja
 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu
 na wypadek choroby podaje do wia-
 domości, że dnia 10 czerwca b.r. o g.
 10 rano w Radomsku przy ul. plac 3
 Maja (Rynek) odbędzie się licytacja
 ruchomości, należącej do firmy L. Ry-
 sa oszacowanych na zł. 18 gr. 12 skła-
 dających się z toaletki z lustrem na
 pokrycie należnych Kasie składek człon-
 kowskich. Ruchomości obejrzyć moż-
 na w dniu licytacji od godz. 9 rano,
 spis zaś takowych codziennie od 10
 do 1-ej w Biurze Pow. Kasy Chorych,
 ul. Przedborska 32.

zast. komisarza Fr. Lenk.

Powiatowa Kasa Chorych w Radomsku.

LICYTACJA.

Powiatowa Kasa Chorych w Ra-
 domsku z mocy art. 53 ust. z dnia 19
 maja 1920 r. o przymusowym ubez-
 pieczeniu na wypadek choroby podaje
 do wiadomości, że dnia 11 czerwca
 b. r. o godz. 10 rano w Radomsku
 przy ul. pl. 3 Maja (Rynek) odbędzie
 się licytacja ruchomości, należącej do
 firmy Huty „Jasień” B-ci Fiszman
 oszacowanych na 216 zł. 55 gr. skła-
 dających się z szafy wystawowej ze
 szkłem, stołu jesionowego, stołu pięcio-
 szufladowego i szafy biurowej na po-
 krycie należnych Kasie składek człon-
 kowskich. Ruchomości obejrzyć moż-
 na w dniu licytacji od godz. 9 rano,
 spis zaś takowych codziennie od 10
 do 1 w Biurze Pow. Kasy Chorych,
 ul. Przedborska 32.

zast. komisarza Fr. Lenk.

Zginęło świadectwo szkolne z 7-miu klas
 wydane przez gimn. p. Niemca w
 Radomsku, na imię Mieczysława Stefańczy-
 ka, które unieważnia się.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Radomsku.

W sobotę niedzielę i poniedziałek d. 7, 8 i 9 bm.

Wyświetlany będzie wspaniały film p. t.

CZARNA KSIĄŻKA

DRAMAT w 6-ciu AKTACH.

z wybitną artystką filmową

POLĄ NEGRI

Początek o godzinie 3 po poł.

Ceny miejsc zwykłe.